

Sygn. akt I ACa 699/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko A. Ś.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 2257/14

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Zbigniew Ducki SSA Paweł Rygiel SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACa 699/17

UZASADNIENIE

Powódka P. R. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. Ś. kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o nakazanie pozwanej umieszczenia na jej profilu na portalu (...)w sposób publiczny w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na okres 14 dni przeprosin o następującej treści: „A. Ś. przeprasza p. P. R. za to, że naruszyła Jej dobra osobiste w ten sposób, że opublikowała na portalu(...)następujące nieprawdziwe treści:...”.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 2257/14:

I. nakazał pozwanej, aby umieściła na swoim profilu na portalu (...)w sposób publiczny w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na okres 14 dni przeprosin o treści: „A. Ś. przeprasza p. P. R. za to, że naruszyła Jej dobra osobiste w ten sposób, że opublikowała na portalu (...)nie odpowiadające prawdzie zarzuty, że P. R. bezzasadnie wszczyną sprawy sądowe w celu uzyskania korzyści materialnych, iż przeciwko P. R. odpowiednie instytucje złożyły wnioski o odebranie praw rodzicielskich, iż wyłącznie w stosunku do P. R. ograniczono władzę rodzicielską przed ustanowienie kuratora, iż P. R. ukarano upomnieniem za składanie fałszywych zeznań i wszczęto z tej przyczyny wobec P. R. postępowanie karne, iż P. R. nienależycie sprawuje opiekę nad swoimi dziećmi, że P. R. znęca się nad posiadanymi zwierzętami, że P. R. udaje, iż poruszyła ją śmierć jednego z psów oraz że P. R. niewłaściwie postąpiła ze zwłokami zmarłego psa” - drukiem czcionki (...),

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

III. koszty postępowania wzajemnie pomiędzy stronami zniósł.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał motywy swego rozstrzygnięcia:

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Powołany przepis wprowadza przy tym domniemanie bezprawności działania lub zaniechania, które prowadzi do naruszenia dóbr. Oznacza to, że na poszkodowanym spoczywa tylko ciężar wykazania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, wykazanie natomiast, że działanie nie było bezprawne spoczywa na pozwanym. Bezprawne jest każde działanie, które jest sprzeczne z normą prawną, porządkiem prawnym, a także z zasadami współżycia społecznego. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi jedna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. By zwolnić się od odpowiedzialności pozwany musi wykazać, że zachodzi któraś z wymienionych okoliczności.

W razie dokonania naruszenia pokrzywdzony może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności by złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (art. 24 § 1 k.c.). Ponadto, zgodnie za art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Powódka wywodzi swe żądania z faktu zamieszczenia przez pozwaną wpisu na portalu(...), w którym znalazły się następujące stwierdzenia: „Kilkanaście spraw przez Ciebie złożonych w sądzie, które zostały odrzucone i które ośmieszają Ciebie i Twoją rodzinę, która próbuje kosztem dzieci uzyskać korzyści materialne???”; „Może się przyznasz jakie reprimendy dostałaś w sądzie i że odpowiednie instytucje złożyły wnioski o odebranie Ci PRAW RODZICIELSKICH!!!”; „To nie ojciec ma kuratora, tylko Tobie sąd go przyznał!!!”; „Może pochwalisz się, jak dostałaś upomnienie o składanie fałszywych zeznań i że masz za to sprawę karną!!!”; „Pochwal się jak gubisz własne dzieci w marketach i na wystawach i jak zwracasz uwagę na ich potrzeby i zdrowie, że sikają w majtki i spodnie na stojąco, bo Ty masz w dupie ich potrzeby!!!”; „Może warto dodać, jakim jesteś super hodowcą?! Jak pozostawiłaś swoją starą – zdechłą basecicę w domku ogrodnika na kilka dni, bo nie chciało ci się jej pochować?!”; „A może jak ładnie udajesz uczucia śmierci T., którego matka trzymała kilka godzin ze skrzętem w męczarniach”; „Męczysz przez lata G., którego

przy -20 w zimie pozostawiłaś na kilka godzin na podwórku i który od tej pory ma problemy, a Ty udajesz, że wszystko jest Ok”.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości Sądu, iż w związku z zamieszczeniem przez pozwaną przytoczonego wyżej wpisu doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki. Należy zauważyć, że post pozwanej przedstawiał powódkę jako złą matkę, którą zamierzano pozbawić władzy rodzicielskiej, niewrażliwego na cierpienia psów i nieodpowiedzialnego hodowcę, a ponadto osobę usiłującą bezpodstawnie uzyskać korzyści majątkowe i przegrywającą kolejne bezzasadnie wszczynane sprawy sądowe. Niewątpliwie wypowiedź pozwanej wpłynęła negatywnie na sferę doznań i uczuć powódki związanych z jej czią, tym samym naruszając przysługujące jej dobro osobiste. Ze stanu faktycznego sprawy wynika, iż powódka ma bliskie i intensywne związki uczuciowe ze swoimi małoletnimi dziećmi, wobec czego zarzuty kwestionujące jej kompetencje rodzicielskie były dla niej bardzo bolesne. Ponadto roztrząsanie jej prywatnych, niemal intymnych spraw, na forum publicznym pogłębiło te odczucia. Poza tym wypowiedź pozwanej godziła w dobre imię powódki jako hodowcy, a także weterynarza. Należy bowiem podkreślić, że powódka jest nie tylko związana emocjonalnie z hodowanymi zwierzętami, lecz przede wszystkim zajmuje się tą działalnością w sposób profesjonalny. Słuszne powódka podnosi, że zawód weterynarza jest zawodem wymagającym zaufania i dobrej opinii. Podobnie rzecz ma się w wypadku prowadzenia hodowli. Strony niniejszego postępowania zajmują się hodowlą psów i obracają się w tym samym środowisku, w związku z czym mają wspólnych znajomych, którzy mimo braku oznaczenia powódki z imienia i nazwiska nie mieli problemów ze zidentyfikowaniem jej jako adresatki postu.

W sprawie nie ujawniły się z kolei okoliczności, które pozwalałyby uznać, iż przedmiotowe zachowanie pozwanej nie było bezprawne. Jak wskazano wyżej, z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności działania pozwanej, wobec czego jej obowiązkiem procesowym było wykazanie braku bezprawności. Pozwana tak zakreślonym wymogom nie sprostała.

Linia obrony pozwanej skupiała się na trzech kwestiach. Po pierwsze, pozwana zaprzeczała, by wypowiedź będąca przedmiotem niniejszego postępowania była jej autorstwa. Jak wykazano w ocenie materiału dowodowego, Sąd nie dał wiary temu twierdzeniu i ustalił, że pozwana zamieściła rzeczony tekst. Po drugie, pozwana podnosiła, że powódka również zachowywała się w stosunku do niej nagannie, ubliżała jej i zamieszczała prowokacyjne wpisy. Należy zauważyć, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że rzeczywiście relacje stron były napięte, a w czerwcu 2014 r. doszło między nimi do kłótni, brak jest jednak podstaw do tego by uznać, że powódka publicznie obrażała lub atakowała pozwaną. Zgodnie jednak z utrwalonym poglądem, wzajemność naruszeń dóbr osobistych nie wyłącza przysługującego z mocą art. 24 k.c. roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 553/98). Po trzecie zaś, pozwana wskazywała, iż opisane we wpisie na portalu facebook.com zarzuty wobec powódki odpowiadają prawdzie. I w tym zakresie twierdzenia pozwanej nie zyskały poparcia w ustaleniach faktycznych Sądu. Pozwana, wbrew ciężącemu na niej ciężarowi dowodu, nie wykazała aby motywem wszczynania przez powódkę postępowań sądowych było dążenie do osiągnięcia korzyści materialnych, gdyż z postępowania dowodowego wynika, że celem wszczętego przez powódkę postępowania w przedmiocie alimentów od B. B. jest uzyskanie środków potrzebnych na utrzymanie dzieci powódki i B. B., a nie korzyści majątkowe dla powódki. Nie zostało również wykazane, aby powołane do tego instytucje złożyły wnioski o pozbawienie powódki władzy rodzicielskiej ani aby wyłącznie powódce ograniczono władzę rodzicielską. Pisma dyrekcji szkoły i ośrodka pomocy społecznej nie zawierają wniosku o pozbawienie powódki władzy rodzicielskiej zaś orzeczone przez sąd ograniczenie tej władzy nastąpiło zarówno w odniesieniu do powódki jak i w odniesieniu do B. B.. Nie zostało wykazane aby w stosunku do powódki zostały zastosowane jakiegokolwiek kary za składanie fałszywych zeznań (ani aby powódka takie zeznania złożyła), jak również aby przeciwko powódce zostało wszczęte postępowanie karne z tej przyczyny. Fakt złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez powódkę takiego przestępstwa nie jest równoznaczny z wszczęciem takiego postępowania. Nie wykazano również wynikającego z kwestionowanego wpisu zarzutu jakoby powódka niewłaściwie zajmowała się dziećmi, gdyż wypowiedź tą oparto jedynie na nieuprawnionej generalizacji incydentalnych zdarzeń dotyczących dzieci powódki. Nie zostało w końcu wykazane aby powódka rzeczywiście znęcała się nad posiadanymi zwierzętami i niewłaściwie postąpiła ze zwłokami zmarłego psa, gdyż rzeczywisty przebieg

sytuacji przedstawiał się odmiennie, aniżeli przedstawiono to w treści kwestionowanego w niniejszej sprawie wpisu. Nie zostało w końcu wykazane jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby przemawiać za oceną, że powódka jedynie „na pokaz” udawała, iż poruszyła ją śmierć posiadanego psa. Zarzuty zawarte w kwestionowanym wpisie powódki z jednej strony naruszały dobre imię powódki, gdyż zawierały pomówienie o nieprawdziwe fakty i właściwości dotyczące osoby powódki. Z drugiej strony forma tych wypowiedzi, nacechowana zbędnymi emocjami, była dla powódki niewątpliwie obraźliwa. Tym samym ocenić należy, że wypowiedzi zawarte w kwestionowanym wpisie naruszyły dobra osobiste powódki w postaci czci i dobrego imienia.

W ocenie Sądu zasadnym jest zatem żądanie dotyczące nakazania pozwanej umieszczenia na jej profilu na portalu facebook.com w sposób publiczny w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na okres 14 dni przeprosin. Pozwoli to na usunięcie skutków dokonanego przez pozwaną naruszenia dóbr osobistych powódki. Biorąc pod uwagę fakt, iż do naruszenia doszło również za pośrednictwem portalu facebook.com, środek ten jest właściwy i proporcjonalny. Sąd zmodyfikował jednak treść przeprosin zaproponowanych przez powódkę, albowiem związanie sądu granicami żądania nie oznacza, że sąd jest związany w sposób bezwzględny samym jego sformułowaniem. Jeżeli jego treść jest sformułowana niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może ją odpowiednio zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Dotyczy to zwłaszcza żądania złożenia oświadczenia o przeprosinach, skoro z art. 24 § 1 k.c. wprost wynika, że ma ono mieć odpowiednią treść. Gdy zatem żądanie w tym przedmiocie ma zbyt szeroki zakres w porównaniu z oświadczeniem, jakie jest właściwe z punktu widzenia tej normy prawa materialnego, taka korekta powinna nastąpić. Ogólna zasada wyrokowania, w myśl której sąd jest związany żądaniem pozwu, nie może być stosowana formalistycznie. (por. wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r. I CSK 549/14, publ. Legalis). W realiach niniejszej sprawy należało ocenić, że dosłowna treść oświadczenia, którego złożenia domagała się pozwana, nie stanowiła odpowiedniego oświadczenia w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Powtarzanie w treści oświadczenia dosłownych wypowiedzi zawartych w kwestionowanym wpisie nie jest potrzebne dla usunięcia skutków naruszenia, a wręcz przeciwnie, stanowiłoby ponowne rozpowszechnienie tych wypowiedzi. Usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych nastąpić może przez wskazanie nieprawdziwych zarzutów pod adresem powódki wynikających z dosłownych wypowiedzi pozwanej, a zatem zarzutów że P. R. bezzasadnie wszczyna sprawy sądowe w celu uzyskania korzyści materialnych, iż przeciwko P. R. odpowiednie instytucje złożyły wnioski o odebranie praw rodzicielskich, iż wyłącznie w stosunku do P. R. ograniczono władzę rodzicielską przed ustanowieniem kuratora, iż P. R. ukarano upomnieniem za składanie fałszywych zeznań i wszczęto z tej przyczyny wobec P. R. postępowanie karne, iż P. R. nienależycie sprawuje opiekę nad swoimi dziećmi, że P. R. znęca się nad posiadanymi zwierzętami, że P. R. udaje, iż poruszyła ją śmierć jednego z psów oraz że P. R. niewłaściwie postąpiła ze zwłokami zmarłego psa. Z tego też względu treść oświadczenia, które zgodnie z sentencją wyroku pozwana ma złożyć, obejmuje oświadczenie, że zarzuty te nie odpowiadają prawdzie i przeprosiny powódki przez pozwaną za ich postawienie, ale – z przyczyn powyższej wskazanych - bez dosłownego cytowania wypowiedzi, którymi zarzuty te zostały postawione, lecz ze wskazaniem zarzutów pod adresem powódki wynikających z tych wypowiedzi.

Powódka domagała się również zapłaty przez pozwaną zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dodatkową przesłanką dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jest bowiem również zawinienie sprawcy naruszenia, co wprawdzie nie wynika z literalnego brzmienia art. 448 k.c., ale co wywieść należy z umiejscowienia tego przepisu w rozdziale regulującym odpowiedzialność za czyny niedozwolone, która to odpowiedzialność co do zasady jest oparta na zasadzie winy. W ustalonym stanie faktycznym nie budzi wprawdzie wątpliwości, że – o czym już wyżej była mowa – wskutek zamieszczenia przez pozwaną przytoczonego wyżej wpisu doszło do naruszenia dobra osobistego powódki, a zachowanie to miało charakter obiektywnie bezprawny. Zachowanie pozwanej polegające na umieszczeniu kwestionowanego w niniejszej sprawie wpisu należy nadto zakwalifikować jako zawinione, albowiem można postawić pozwanej subiektywny zarzut, że nie zachowała się zgodnie z prawem, tj. że nie zaniechała upublicznienia przedmiotowego wpisu. Wszelako sąd stoi na stanowisku, że w realiach niniejszej sprawy zasądzenie zadośćuczynienia – które zgodnie z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny - nie jest potrzebne dla zadośćuczynienia potrzebie naprawienia krzywdy poniesionej przez powódkę. Uwzględnić należało, że naruszenie dóbr osobistych nastąpiło

wprowadzie w sieci Internet, a zatem przy użyciu środka o potencjalnie bardzo szerokim zasięgu oddziaływania. Wszelako kwestionowany przez powódkę wpis był eksponowany jedynie przez kilka godzin, a zatem w sposób krótkotrwały. W tym stanie rzeczy ocenić należy, że zamieszczenie przez pozwaną oświadczenia o treści określonej w niniejszym wyroku, w tym samym miejscu, w którym umieszczony był kwestionowany przez powódkę wpis, lecz przez znacznie dłuższy okres czasu aniżeli wpis ten był eksponowany, w dostatecznym stopniu zaspokaja interesy powódki i samo w sobie jest skutecznym środkiem usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powódki. Zasądzenie na rzecz powódki dodatkowo zadośćuczynienia należy w tym kontekście ocenić jako nadmiernie uciążliwe dla pozwanej a wykraczające ponad realną potrzebę naprawienia krzywdy odczutej przez powódkę. W konsekwencji powództwo w zakresie w jakim obejmowało żądanie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu w całości o czym orzeczono w pkt II sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów.

O kosztach orzeczono w pkt III sentencji na zasadzie art. 100 k.p.c. mając na względzie okoliczność, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w części, tj. w odniesieniu do jednego z dwóch żądań pozwu.

Od niniejszego wyroku apelacje wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. pkt II i pkt III sentencji, zarzucając:

- obrazę prawa materialnego, a to art. 448 k.c. przez bezzasadną odmowę przyznania powódce od pozwanej odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, na skutek bezzasadnego uznania, że samo zamieszczenie przeprosin w sposób wystarczający usuwa skutki naruszenia dóbr osobistych powódki

i na tej podstawie wniosła mieniu o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, w wysokości według norm prawem przewidzianych.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie nałożonego na pozwaną obowiązku umieszczenia w portalu (...)przeprosin oraz w części w której Sąd I instancji zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy stronami, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego a, to

- art. 24 k.c. poprzez nakazanie pozwanej zamieszczenia oświadczenia w portalu (...)o nieodpowiedniej treści oraz w nieodpowiedniej formie przez okres nieadekwatny;

- art. 24 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której pozwana nie dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powódki;

- art. 5 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez niezastosowanie z urzędu w sytuacji w której powódka nadużyła swojego prawa podmiotowego;

2. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia a to:

- art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, że to na pozwanej leży obowiązek wykazania faktu korzystania z profilu pozwanej na portalu [facebook.com](https://www.facebook.com) przez osobę nieuprawnioną;

- art. 245 § 1 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. poprzez zastosowanie odnośnie wydruku ze strony(...)zasad dotyczących dowodu z dokumentu;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów oraz sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;

- art. 321 k.p.c. poprzez wyrokowanie przez Sąd ponad żądanie pozwu, poprzez dokonanie całkowitej modyfikacji żądania pozwu.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez :

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania

ewentualnie

3. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu I instancji i poczynione na ich podstawie rozważania prawne, uznając je za własne. Tym samym brak podstaw do uwzględnienia apelacji obu stron.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych w apelacji pozwanej należy stwierdzić, że z zarzutami nie sposób się nie zgodzić.

W tym zakresie należy odwołać się do oceny dowodów przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy trafnie wskazuje, że kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy okazały się wydruki z portalu facebook.com. Sąd nie powziął jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności. Zarzuty dotyczące rzetelności wydruku podnoszone przez stronę pozwaną były niestanowcze i odnosiły się jedynie do hipotecznych możliwości modyfikacji treści tam zawartych. Wydruk nie nosi żadnych śladów przeróbek, ponadto fakt, iż wpis o takiej treści pojawił się na profilu pozwanej potwierdzają zeznania świadków, powódki, a nawet samej pozwanej, która co prawda zaprzeczyła, by tekst był jej autorstwa, przyznała jednak, że taki wpis został zamieszczony. Podkreślić należy, że w sytuacji, gdy wpis został umieszczony na stronie internetowej zabezpieczonej hasłem, które znała pozwana, a zatem zabezpieczonej przed ingerencją osób trzecich, to na pozwanej ciąży ciężar udowodnienia, że treści, które na tej stronie się pojawiły w rzeczywistości od niej nie pochodzą. Pozwana okoliczności tej nie wykazała. Zeznania pozwanej, jako osoby żywo zainteresowanej w wyniku niniejszego postępowania, nie mogą stanowić dostatecznego dowodu na tę okoliczność. Podobnie ocenić należy zeznania świadka B. B., uwzględniając zaogniony konflikt w jakim świadek pozostaje z powódką. Dokument w postaci pisma D. S. również takiego dowodu nie stanowi, albowiem jest to jedynie dokument prywatny, stwierdzający że D. S. złożył określonej treści oświadczenie, ale nie dowód na to, że fakty powołane w tym oświadczeniu rzeczywiście miały miejsce. Z treści ogólnikowo sformułowanego oświadczenia nie wynika zresztą aby składający oświadczenie stwierdził, że treść powoływana przez powódkę faktycznie została wprowadzona na stronę internetową w wyniku prób włamań przezeń stwierdzonych.

W tym kontekście należy się zatem także zgodzić z argumentacją podniesioną przez powódkę w odpowiedzi na apelację pozwanej:

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p.c. należy jasno i stanowczo stwierdzić, iż powódka załączyła do pozwu print screeny z portalu (...)jako dowód zamieszczenia przez pozwaną w portalu treści jawnie godzących w dobra osobiste powódki. Kwestia linii obrony pozwanej polegająca na stawianiu tezy o rzekomym włamaniu na konto pozwanej jest kwestią zupełnie odrębną i nie winno jej się przystawiać do kwestii dowodów załączonych do pozwu. Odnosząc się jednak do kwestii rzekomego włamania na konto pozwanej trafnie Sąd Okręgowy uznał, iż teza ta posiadająca znikome prawdopodobieństwo winna być poparta dowodami przedstawionymi przez pozwaną, a więc stroną która z faktem rzekomego włamania wiązała skutek w postaci braku swego udziału w naruszeniu dóbr powódki. Pozwana jako świadoma, iż rzekomego włamanie było li tylko i wyłącznie linią obrony, nie posiadając żadnego dowodu na poparcie swych tez, stara się wykazać, iż powinność udowodnienia faktu włamania winna spoczywać na powódce. Teza ta jako oczywiście błędna sprawa, że zarzut stawiany w apelacji nie winien być uwzględniony.

Odnosząc się do kwestionowanej przez pozwaną treści widniejącej na zrzucie ekranu z portalu (...)pozwana, prócz braku jakichkolwiek śladów przeróbek na wydruku, zdaje się pomijać fakt potwierdzenia jej treści przez szereg świadków przesłuchanych w trakcie postępowania przed sądem I instancji. Czynienie zarzutu modyfikacji treści załączonego do pozwu wydruku, w ocenie powódki pozbawione jest jakichkolwiek podstaw faktycznych.

Sąd I instancji zaznaczył, że przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się również na zeznaniach świadków w zakresie, w jakim zeznania te były zgodne, spójne i konsekwentne oraz nie popadały w sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W tym zakresie należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, iż „dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając” (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Ponadto Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona” (Zob. m.in. wyrok SN z 7.10.2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Należy zatem stwierdzić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty powódki nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia, a jedynie charakter polemiki z oceną dokonaną przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i właściwie go ocenił, wydając zasadne rozstrzygnięcie na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego art. 24 k.c. poprzez nakazanie pozwanej zamieszczenia oświadczenia w portalu (...)o nieodpowiedniej treści oraz w nieodpowiedniej formie przez okres nieadekwatny z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Treść przeprosin powódki, do których Sąd I instancji zobowiązał pozwaną, jest bowiem odpowiednia i adekwatna do treści wpisu zamieszczonego przez pozwaną. Sąd Okręgowy korzystając z uprawnienia zawartego w treści art. 24 k.c. do nałożenia na osobę która dopuściła się naruszenia cudzych dóbr osobistych, obowiązku złożenia oświadczenia o odpowiedniej treści, niewątpliwie skorygował treść przeprosin których złożenia domagała się powódka w pozwie. Należy jednak jasno i stanowczo stwierdzić, iż w sferze treściowej oświadczenie zawarte w pozwie oraz oświadczenie wskazane przez Sąd są tożsame. Kwestie te, jak również możliwość korekty treści oświadczenia, którego zamieszczenia domaga się strona powodowa w ramach ochrony dóbr osobistych, jest dopuszczalna i nie narusza normy art. 24 k.c. Tym samym brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia normy art. 321 k.p.c.

Dla oceny zasadności podniesionego w apelacji pozwanej zarzutu błędu w subsumcji i niewłaściwego zastosowania art. 24 § 1 zd. 1 k.c., należy przytoczyć uzasadnienie tego zarzutu. Pozwana w uzasadnieniu podniosła, że: „Sąd bowiem zastosował domniemanie prawne o bezprawności naruszenia dóbr osobistych do pozwanej, a nie do sprawcy naruszenia tych dóbr”. Trafnie powódka wskazuje w odpowiedzi na apelację, że pozwana formułuje tym samym zarzut nie naruszenia prawa materialnego, lecz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sugerując, iż to nie pozwana dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powódki, lecz inna bliżej nieokreślona osoba. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny, w kontekście jednoznacznych ustaleń Sądu I instancji, których podważenie przez pozwaną we wniesionej przez nią apelacji okazało się bezzasadne z przyczyn opisanych powyżej.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez niezastosowanie z urzędu w sytuacji, w której powódka nadużyła swojego prawa podmiotowego. W realiach niniejszej sprawy przesłanki naruszenia tej normy prawnej pozwana nie wykazała. Ponadto należy zauważyć, że o ile pozwana doznała wzajemnego naruszenia dóbr osobistych w wyniku zachowania powódki, to służy jej odrębne roszczenie przeciwko powódce o usunięcie skutków tego ewentualnego naruszenia. Ponadto ochrona zastosowana przez Sąd Okręgowy w realiach niniejszej sprawy była w ocenie Sądu Apelacyjnego wyważona, mając na uwadze treść i formę oświadczenia oraz czas jego publikacji, jak również oddalenie powództwa w zakresie żądania zadośćuczynienia.

Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.

Poniekąd z przyczyn wskazanych powyżej, a szerzej opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 448 k.c. podniesionego w apelacji powódki.

Zgodnie z tym przepisem, w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednakże należy podkreślić, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego jest funkcja kompensacyjna. Zdecydowana dominacja funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia nad innymi możliwymi funkcjami (funkcja represyjna, wychowawcza, prewencyjna) akcentowana jest zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i Sądu Najwyższego (zob. w szczególności: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., sygn. akt SK 49/03, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., sygn. akt III CZP 31/08); (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt VI Ca 1252/15).

Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że zbędne było w przedmiotowej sprawie odwoływanie się dodatkowo do środków ochrony majątkowej. Wyznaczając bowiem środki ochrony potrzebne do usunięcia skutków dokonanego naruszenia Sąd powinien kierować się szeroko rozumianą zasadą proporcjonalności, w szczególności regułą adekwatności i stosowności (przydatności) danego środka ochrony do sposobu i formy dokonanego naruszenia i jego skutków w sferze dóbr osobistych pokrzywdzonej. Sąd powinien mieć więc na uwadze przydatność danego środka do osiągnięcia zakładanego celu (w rozpoznawanej sprawie - usunięcia skutków dokonanego naruszenia), konieczność zastosowania w danym stanie faktycznym żądanego środka ochrony, w końcu fakt pozostawiania tego środka w odpowiedniej proporcji do zamierzonego celu. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, środki ochrony naruszonego dobra osobistego muszą być adekwatne do samego naruszenia i jego skutków oraz wybrane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (tak m.in. przywołana powyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia

30 grudnia 1971 r., sygn. akt III CZP 87/71); (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt VI Ca 1252/15).

W przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że całkowita kompensata krzywdy doznanej przez powódkę nastąpi na skutek umieszczenia na profilu pozwanej na portalu internetowym (...)przepraszam, co w ocenie pozwanej i tak w sposób nadmierny i nieuzasadniony zaspokaja interesy powódki. Tym samym zbędne i niecelowe było odwoływanie się również do środków ochrony majątkowej.

Zasądzenie na rzecz powódki dodatkowo zadośćuczynienia należy w tym kontekście ocenić jako niezasadne i nadmiernie uciążliwe dla pozwanej i mogłoby w istocie stanowić nieuprawnioną represję dla pozwanej, jednocześnie wykraczając ponad realną potrzebę naprawienia krzywdy odczutej rzekomo przez powódkę.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, uznając obie apelacje za bezzasadne, orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

Konsekwencją oddalenia obu apelacji było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 100 k.p.c.

SSA Zbigniew Ducki SSA Paweł Rygiel SSA Jerzy Bess